



Dr. Kazimierz Gajl

off
sep 18030
14. 1. 52
1952



Czł. K. Janicki przedstawia pracę p. L. Ejsmonta p. t. O dwóch rodzajach Schistosomatidae z ptaków.

Opierając się na znalezionej we krwi cyranki (*Anas querquedula*) z Polesia, mało znanej przywry rozdzielnopłciowej, *Dendritobilharzia pulverulenta* (Brn., 1901), opisuje autor nieznaną dotychczas samicę tego robaka, pogłębia pewne dane, dotyczące samca i ustala djagnozę rodzajową.

Gatunek ten, znany dotychczas tylko na podstawie kilku samców, był opisywany pierwotnie jako *Bilharziella pulverulenta* Brn., 1901, i *Dendritobilharzia odhneri* Skrj. i Zakh., 1920. Pewna samica, opisana przez Semenowa (1927) jako *D. odhneri*?, okazała się samicą *Bilharziella polonica* (Kowalewski 1895), co polski autor stwierdził na przysłanym mu odnośnym preparacie; pewne zaś struktury opisane przez Semenow'a okazały się zwykłym uszkodzeniem obiektu, inne natomiast zostały przeoczone lub też wadliwie ujęte.

Wykrycie samicy *D. pulverulenta* ustaliło błędność twierdzeń niektórych autorów o podobieństwie pewnych narządów rozrodczych tej formy i *B. polonica*. Zdaje się ono potwierdzać odrębność gatunkową *D. loossi* Skrj., 1924.

Praca zawiera pewne szczegóły, dotyczące skóry, układu trawiennego i rozrodczego obu płci.

W związku z *D. pulverulenta* autor porusza kwestję »młodych samców« *B. polonica*, opisanych przez Kowalewskiego (1896), o których obcy autorzy nie znając opisu polskiego sądzili, że należą do *D. pulverulenta* i pomijali obecność pewnych struktur, podanych przez Kowalewskiego.

Autor wykazuje słuszność spostrzeżeń Kowalewskiego, bezpodstawność uważania samców tych za młode i stwierdza ich odrębność, zarówno w stosunku do *B. polonica* i *D. pulverulenta*, jak i w odniesieniu do wszystkich zbadanych obecnie bliżej rodzajów *Schistosomatidae*. Proponuje dla nich nazwę *Pseudobilharziella Kowalewskii* n. g., n. sp. i podaje dla nich djagnozę rodzajową. Prostuje następnie błędne opisy żywicieli *D. pulverulenta* i *B. polonica*, poglądy na lokalizację tej ostatniej w poszczególnych gospodarzach oraz błędność wykazu wszystkich form *Schistosomatidae*.

Autor porusza wreszcie kwestię pokrewieństwa wszystkich obecnie znanych rodzin przywr, żyjących w układzie krwionośnym i nawiązując do swych poprzednich badań, wypowiada się przeciwko umiejscowianiu ich w odrębnych kategoriach systematycznych wyższego rzędu.

